Nᴱᴿ 59

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 22 Maja v. s. 1825 roku.

Wiadomości Krajowe.

W gazecie handlowey rossyyskiey z Sankt-Petersburga pod 15 maja czytamy: „W skarbowych fabrykach złatoustowskich, w gubernii oremburskiey, w powiecie troickim, w zeszłym miesiącu kwietniu, od dnia 12 do 19 znaleziono 9 kawałków rodzimego złota. *Pierwszy* z nich waży 16 funtów i 61 zołotników, *drugi* 9 funtów 76 zołotników, *trzeci* 7 funtów 12 zołotników, *czwarty* 5 funtów 12 zołotników, *piąty* 5 funtów 9 zołotników, *szósty* 4 funty 38 zołotników, *siódmy* 4 funty 20 zołotników, *ósmy* 3 funty i 86 zołotników, *dziewiąty* 2 funty 13 zołotników, a we wszystkich wagi 1 pud, 18 funtów, 39 zołotników.

Kawałki te złota samorodnego, znalezione w kopalni Carewo-Alexandrowskiey, uwiecznioney pracami N. Cesarza Jegomości w dniu 30 września roku zeszłego 1824. Oprócz drugiego kawałka, wszystkie inne znaleziono w drugiey kopalni, zaczętey dobywać ku północy od kopalni główney, a leżącey od niey o sążni 10, na pochyłości pagórka w głębi 6 do 8 cali tuż pod czarnoziomem w glinie żelezistey koloru żółto-czerwono-brunatnego. Drugi kawałek znaleziony w ziemi główney kopalni o 15 sążni ku południowi od tego mieysca, do którego Cesarz Jegomość raczył się trudzić, leżał on w rozruszonym serpentynie w głębokości $1\frac{1}{4}$ arszyna od powierzchni ziemi pod warstą czarnoziomu i gliny piaszczystey.

Pierwszy z tych kawałków zasługuje na szczególnieyszą uwagę dla swojey piękności, wielkości i wagi: jest to jedyny w całey Rossyi. Drugi i siódmy kawałek, podług postrzeżeń naczelnika górnictwa fabryk złatoustowskich, jawnie dowodzą początku swojego nie od działania ognia, ale od rozpuszczenia mokrego: w pierwszym bowiem razie kryształy kwarcowe od gorąca powinnyby stracić wodę kryształową i skruszyć się. Szósty kawałek, nosi znak szczeliny kamienia, w którym złoto zamknięte było a który przez czas albo inney jakiey gwałtowney siły działanie skruszony został. Inne kawałki także godne są zastanowienia dla piękności, wagi i rzadkości. Pierwszy kawałek, ważący 16 funtów 61 łotów, P. Minister Skarbu złożył Cesarzowi Jegomości, jako rzecz nader osobliwą, nie tylko w Rossyi, ale w całey Europie.

Król Niderlandzki ustanowił nową banderę dla okrętów niderlandzkich, tak królewskich jako i kupieckich: w polu białem idą 3 pasy równoległe jednakiey szerokości: naywyższy z nich ponsowy, środkowy biały, a nayniższy błękitny.

Na jarmarku niżehorodzkim będzie do przedania 140 000 pudów żelaza różnego gatunku, z fabryk skarbowych horobłahodadzkich i wotkińskich.

Z Rygi pod 4 maja donoszą, iż tam było do przedania 12,000 szyffuntów lnu podług cen następujących: Krohn po 150 rubli, średni (Batchtuben gesniten) po 129 rubli 38 kopiejek, podleyszy (Risten dreyband) 108 rubli 75 kopiejek do 110 rubli 62 kopiejek assygnacyami, licząc za 1 rubel srebrny 3 rubli 75 kopiejek. — Siemienia lnianego beczka 114 i 115 funtowa na oley 14 rubli, a 112 i 113 funtowa po 12 rubli 50 kopiejek do 15 rubli.

Królestwo Polskie.

Warszawa dnia 23 maja.

(z Gazety Warszawskiey).

Mowa JW. Mostowskiego, *Ministra Spraw wewnętrznych i Policyi, miana na pierwszey Sessyi Seymowey, w Izbach złączonych, dnia 13 maja 1825 r.* (*Dokończenie*).

S K A R B.

Zarządzenie Skarbem Królestwa w przeciągu czasu upłynionego od ostatniego Seymu, przedstawiało ważne trudności. Niedobor spostrzeżony w roku 1820 znacznie się w ciągu następującego powiększył. Wstrzymywał już służbę publiczną, a więcey jeszcze jey zagrażał. Dochody z dóbr narodowych nagle spadały, z powodu tey samey bezcenności płodów ziemi, która pobór podatków gruntowych codzień trudnieyszym, i coraz niepewnieyszym czyniła. Jednakże baczność Naywyższa, czuwająca nad działaniami Rządowemi, przywołała porządek do kierunku skarbowego; a za pomocą tego niezbędnego w każdey dobrey administracyi przewodnika, oraz surowszey kontroli i niejakiego rozprzestrzenienia podatków niestałych; nietylko niedostatek zapełniony i służba publiczna ściśle zaspokojone zostały, lecz znaczny zapas w gotowiźnie złożony jest w skrzyniach skarbowych, i służyć ma do uiszczenia części długu narodowego.

W celu dopełnienia tego świętego obowiązku, naprzód podpisana była Konwencya z Prussami. Poźnieysza, podobnie ułatwiająca Rządowe stosunki między Austryą i Królestwem, przygotowana wytrwałością tego samego Pełnomocnika, winna jest swoje ukończenie osobistemu wdaniu się naszego Monarchy. Kommissarz zaś Królewski trudni się regulowaniem pretensyi prywatnych; których zasady już będąc ustanowione, obiecują spieszne rozwiązanie tey ważney rozprawy. Pozostaną tylko do ukończenia, ciągnące się likwidacye z Saxonią i Francyą, poczém dokładnie będzie można oznaczyć ogół długu publicznego; a gdy sprawdzenie ostateczne wszelkich pretensyi zostanie zarazem uskutecznione przez Kommissyą Likwidacyyną, która się tym przedmiotem gorliwie zaymuje; wszystkie te czynności, wspólnie do przyspieszenia wypłaty wierzycielom kraiowym, doprowadzą.

Bez wątpienia, niedostatek pieniędzy doznawany od właścicieli ziemiańskich, trwa ciągle, wraz z przyczynami, które go sprawiły; Monarcha, daleki od tego, aby chciał przytłumiać głos ich dolegliwości; przychylając się owszem w Oycowskiey troskliwości do życzeń wyrażonych przez Reprezentantów narodowych, rozkazał ułożyć projekt systematu kredytowego, który już powierzony rozwadze Rad Woiewódzkich, przedstawiony Izbom Seymowym, od Kommissyi Rządowey Przychodów i Skarbu zostanie. Wszakże, uznając klęskę, ciężącą na własnościach ziemiańskich i poszukiwając sposobu podniesienia ich wartości, Rząd mniema, iż podatki gruntowe nie zdawałyby się uciążliwemi, gdyby cena i odbyt na płody, stały się korzystnieyszemi. Ponieważ zaś nie można było teraz zmnieyszyć tych podatków, przynaymniey Kommissya Rządowa Przychodów i Skarbu zdołała bez ich powiększenia bezpośredniego, doprowadzić Skarb publiczny do stanu kwitnącego, w jakim się znayduje.

Takie są wkrótkości dzieje administracyi przez te ostatnie lata. Pod szczęśliwym pokoju powszechnego wpływem, zabiegi jey muszą bydź prawie wszędzie sobie podobne, w poszukiwaniu pomyślności prywatney, porządku ogólnego i wszelkich korzyści społecznych. Uzyskanie bardziey, lub mniey skore tych dobrodzieystw, powinnoby więcey zawisnąć od dobroci ustanowionego Rządu, jak od dzielności osób, które nad jego wykonaniem czuwają. W istocie, ludzie i wypadki przemijają, ale kiedy szlachetne instytucye zdołają wytrwać i przetrzymać czasy; niosą one według zmiennych kolei, powodzenie albo pociechę obecnym, oraz nadzieję potomnym. Szczęśliwe narody, którym od Bozkiey Opatrzności nadane zostały! Szczęśliwe zwłaszcza, jeśli umieją je zachować, używać ich z miarą i spokoynością; i jeżeli Potomność przynaymniey nie może im zarzucić, że niewczesnemi zapędami, istnienie takich korzyści w wątpliwość podały. Kiedy nieprzewidziane zdarzenia rzuciły słaby kray reprezentacyyny, pomiędzy potężne Monarchie samowładne, ileż mu nie trzeba w radach i działaniach umiarkowania, ażeby mógł pozyskać niejakie trwanie i szczęście! Próżnoby szukał o podal, albo w przeszłości, przykładów do siebie zastosowanych: nie może ich brać jak tylko od siebie samego; należy mu strzedz się ułudzenia podobnych nazwisk, i poddać się własnemu położeniu; inaczey, widziałby się pozbawionym i swobód składem reprezentacyynym zaręczonych, i spokoyności od Rządu jedynowładnego przyrzekaney. Wszakże, doświadczenie czasów i narodów, zgodne z postrzeżeniami nad przyrodzeniem ludzkiém, dostatecznie już przekonały, że roztropność i umiarkowanie nie mogą bydź przymiotami, zgromadzeniom licznym i obradującym znamienicie udzielanemi; że mają bydź w nich zastąpione przez szczerość i otwartość, i że te ostatnie przeto, posiadają prawo do wyrozumienia tey Władzy, która je oświadczać dozwoliła. I rzeczywiście wyrażenie pomiarkowane potrzeb i życzeń narodu wyobrażanego przez swych zastępców, jest ich właściwą attrybucyą i obowiązkiem, równie jak jest w woli Monarchy je wysłuchać i rozważyć. Działania stosowne do tych prawideł, znamienować pewnie będą Obrady Seymowe teraźnieysze, i oznaczą je powszechném zadowoleniem.

Francya.

Paryż dnia 10 maja.

(z Korrespondenta Warszawskiego).

Dekretem królewskim z d. 8 maja, mianowaną została komissya, która zaymie się wykonaniem prawa o wynagrodzeniu. Prezesem jey jest Marszałek Xiąże Tarentu: Współczłonkami pierwszego oddziału PP. Margrabia *Lally-Tolendal* Prezes; Hrabia *de Laforest*, Par francyi; *Olivier* deputowany; *de Verigny* Radca Stanu, Bar: *de Guilhermy*, Prezes izby rachunkowey. Drugi oddział: Hrabia *Dupont*, Minister Stanu Prezes; Xiąże *de Brissac*, Par Francyi; *Dufogueray*, deputowany; Kawaler *de Brevannes*, Radca Stanu *de la Porte-la-Lanne*, radca stanu. Trzeci oddział: Hrabia *Vaublanc*, Minister Stanu i Prezes; Vice-Hrabia *Dambray*, Par Francyi; *Fonqueier-Long*, Deputowany; margrabia *de St. Gery*, Radca stanu; Henryk *de Longueve*, radca stanu. Oddział czwarty: Hrabia Beugnot, minister stanu i prezes; Hrabia *Bretseuil*, par Francyi; *de Maquille* deputowany; Baron *Freville*, radca stanu; *Dupleix de Mery*, radca stanu. Piąty oddział: Xiąże *Narbonne*, minister stanu i prezes; Hrabia *Haubersart*, Par Francyi, *Calemord-Lafayette*, deputowany; *de Blair* radca stanu; Baron *Camus-Dumartroy*, radca stanu. Kommissya ta, dla tego na wydziały podzielona, żeby przyśpieszyć jey działania, każdy wydział bowiem, ma oznaczone departamenta, których likwidacyami trudnić się będzie.

Drugi dekret królewski potwierdza Hrabiego *Mollien* członka Izby Parów, na urzędzie prezesa kommissyi nadzorującey kassą umarzającą.

W Verviers powstała w d. 1 maja okropna burza, piorun uderzył w dom, lecz go nie zapalił, zabił w nim rodziców czworo dzieci. W tey chwili trzymała matka na ręku niemowlę, które na ziemię upadło bez uszkodzenia i żyje. Grzmot przy wypadnięciu pioruna był tak straszny i mocny iż człowiek naprawą dachu innego domu zatrudniony, upadł ze strachu i wkrótce potém żyć przestał.

— *Dnia 11.* —

Pozawczora przybył tu Xiąże *Maxymilian* Saski, z Xiężniczką *Amalią*, córką swoją.

Sidi-Mahmud, poseł Deja tunetańskiego zabawi w Paryżu przez dwa miesiące. W tych dniach powitały go władze mieyskie na ratuszu paryzkim. Przy tey okoliczności rozmawiał z nim prefekt mieyscowy i czynił mu różne pytania względem Tombuctu, i ruin miasta dawney Kartagi. Odpowiedział *Mahmud*, iż nie zna podróżnych, którzy to miasto odwiedzali; co do Kartaginy zaś, twierdził, iż jeszcze tylko pozostały wodociągi, które niegdyś do tego sławnego należały miasta, i dodał: „z dawnych czasów nic na powierzchni ziemi niezostało, coby świadczyło o istnieniu Kartaginy; wszystko ziemia przykrywa.“

Parowie *Boissi d'Anglas*, *Jaucourt* i wiele innych osób znakomitych wyznania protestantskiego, upraszali, ażeby przy ministeryum spraw wewnętrznych, wznowioną została rada, trudniąca się interessami kościoła protestanckiego. Pan *Corbiere* oświadczył, że to byłoby zbytecznėm, bo i tak w każdym razie ministeryum nie zaniedba korzystać z rad i widoków znakomitych protestantów.

— *Dnia 13.* —

(z Gazety Warszawskiey).

Marszałek Xiążę *Belluno* mieć będzie naczelne dowództwo gwardyi Królewskiey, która stanie obozem pod *Rheims*. Hrabia *Portonneaux*, jenerał porucznik, oraz jenerałowie majorowie Hrabia *Quinsonais* i Baron *Mallet* dowodzić tamże będą gwardyą pieszą złożoną z 8 batalionów, a jenerał porucznik *Bordesoulle*, tudzież jenerałowie majorowie vice-hrabia *Chamans* i baron *Dujon*, gwardyą konną.

P. *Lenoble* miał onegday zaszczyt złożenia Monarsze pisma swego: *O namaszczeniu Królów Francuzkich.*

W tuteyszey stolicy wyszedł z druku: *Wybor dzieł Króla Stanisława Leszczyńskiego* (*Oeuvres choisies de Stanislas, roi de Pologne*), z wiadomością historyczną o życiu jego przez Panią *de Saint Ouen*, tom jeden z rycinami i *Fac simile* pisma tego Monarchy. Cena $7\frac{1}{2}$ franków.

Izba Parów. Dnia 9 b. m. przyjęła projekt do prawa względem wyznaczenia pensyi żołnierzom szwaycarskim, za wierność, okazaną d. 10 sierpnia 1792 roku.

Izba deputowanych. Na sessyi dnia 9 b. m. rozpoczęły się obrady względem pojedyńczych artykułów *budżetu* na rok 1826. Przyjęto pierwszy artykuł, stanowiący $20\frac{1}{2}$ milionów franków na prowizyą od długu narodowego, i 40 milionów na uposażenie kassy umarzającey. Po żwawych potém rozprawach przyjęto również wydatki na ministerstwo sprawiedliwości. Dnia 10 b. m. przyjęła Izba wydatki na ministerstwo spraw zagranicznych, oraz na ministerstwo spraw duchownych. Biskup hermopolitański, mówiąc za *budżetem* ministerstwa spraw duchownych, oświadczył, iż we Francyi potrzeba 50,000 xięży, a jest ich tylko 35,000, po większey części w podeszłym wieku i słabych.

Paryż dnia 14 maja.

(z Gaz. Ham. Börsen Halle).

Podług gazety *Mémorial Bordelais*, ma bydź rzeczą niezawodną, że Xiążę Maciey *Montmorenci* znowu do rady powróci. O przywróceniu cenzury gazet nie ma już więcey mowy. Pan *Neuville*, zięć *P. Villele*, został jego sekretarzem prywatnym zamiast P. *Reneville*, który ustanowić się mający urząd królewskiego sekretarza gabinetowego otrzyma.

Gazeta *Etoile* potwierdza wiadomość, o szczęśliwem ukończeniu układów, między *Portugalią* a

Brezylią, w wyrazach następujących: „Cesarz zatrzyma udzielne panowanie nad Brezylią za życia oyca swojego, i ciągle rezydować będzie w *Rio-Janeiro*, a nawet i wtedy, kiedy królestwo portugalskie, spadnie na niego porządkiem sukcessyi. Dwa miliony funtów szterlingów, które *Brezylia* daje, nie należy uważać za okup niepodległości, ale jako wynagrodzenie dochodu z kopalni i t. p., które Królowi *Janowi VI* prawnie się należą.

ANGLIA.

Londyn dnia 6 maja.
(z Korrespondenta Warszawskiego).

Traktat handlowy zawarty z Buenos-Ayres, umieściły gazety angielskie w zupełności. Złożony jest z 15 artykułów, z których § 1, stanowi zaręczenie wieczney przyjaźni między obydwoma narodami; § 2. Wzajemną wolność handlową; § 3. Zapewnia mieszkańcom Buenos-Ayres, użycie zastrzeżoney wolności handlowey, nie tylko w europeyskich, lecz we wszystkich całego świata posiadłościach W. Brytanii. § 4. Mówi o wysokości cła co do produktów i płodów obydwóch krajów. § 5. Zastrzega wysokość opłat mieyscowych od zobopólnych okrętów; § 6. O cle towarów i wyrobków rękodzielniczych; § 7. Dla uniknienia wszelkiego nieporozumienia, stanowi, iż okręty wszystkie z osad W. Brytanii pochodzące, skoro w krajach Króla Jmci zbudowane, lub podług praw i zasad angielskich są zarejestrowane, uważają się jako okręty angielskie; wzajemnie okręty w krajach rzeczypospolitey zbudowane etc., jako okręty teyże. § 8. O wolności osobistey i o stosunkach kupieckich wzajemnych poddanych w obydwóch krajach. § 9. Czyni zastrzeżenia wzajemności względem sporów osób prywatnych, o sposobie ich rozstrzygania i o różnych stosunkach cywilnych w jednym z układających się krajów. § 10 O mianowaniu konsulów. § 11. Zapewnia, iż żeby prywatni na stratę narażeni nie byli, w razie nawet zerwania przyjaznych stosunków handlowych, negocyanci i prywatne osoby nieprzestaną używać wszelkiey wolności nawzajem w obydwóch krajach, tak dalece, iż dopóty, dopóki spokoynie i z zachowaniem praw mieyscowych sprawować się będą, żadna przeszkoda w ich czynnościach i handlu czynioną im bydź nie może, żadne ambargo lub sekwestr włożony na ich majątki nie będzie etc., słowem jak właśni poddani uważani będą. § 12. Zarręcza wzajemną wolność wyznania i obrządków religiynych. § 13. Daje zastrzeżenia o wolności rozporządzenia majątkiem, o testamentach i t. p. poddanych jednego kraju w drugim. § 14. Obowiązuje Buenos-Ayres do zniesienia handlu niewolnikami. § 15. Wyłuszcza czas i mieysce ratyfikacyi zawartego traktatu.

— Dnia 10 —

Dnia wczorayszego zdał wydział rapport o bilu katolickim, przyjęto zaproponowane dodatki, i czytanie bilu na dziś postanowiono.

Gazeta *Dublińska* donosi, że Margrabia *Welesley* przybędzie do Londynu dla znaydowania się w Izbie wyższey, podczas gdy bil o emancypacyi roztrząsanym będzie.

— Dnia 11. —

Pan *Canning* nie mógł dnia wczorayszego bydź obecnym na rozprawach o bilu emancypacyynym. Pan *Huskisson* bronił go, a przeciwnie Pan *Peel* i jenerał *Solisitor*, obstawali za odrzuceniem takowego. Gdy przyszło do głosowania, utrzymał się bil większością 248 kresek przeciwko 227.

Donoszą z Lisbony pod d. 30 z. m., że Pan *Stuart* wyjeżdża dnia 15 do Brezylii. Król wyiechał na zwiedzenie północnych prowincyy królestwa.

HISZPANIA.

Madryt d. 22 kwietnia.
(z Korrespondenta Warszawskiego).

Tuteysza gazeta urzędowa umieściła następujący artykuł: Wiadomości, któreśmy odebrali z Ameryki przez Kadyx, są jak naypomyślnieysze dla sprawy i oręża królewskiego. *Boliwar* pobity na dniu 24 października, utracił wiele ludzi w rannych i zabitych, i do cofnięcia się zmuszonym został.

— Dnia 28. —

Arcy-biskup z Reus (w Katalonii) ustanowił w swojey dyecezyi juntę z trzech dominikanów złożoną, która wymierzać będzie kary kościelne, za wszystkie przewinienia, których przestrzeganie, dawniey do ś. Inkwizycyi należało.

W Badajoz uwięziono wszystkich członków byłey rady mieyskiey z roku 1822. Jeden z nich tylko uszedł rąk policyi, to iest *Don Joachim Rocha*, który wkrótce przed uwięzieniem oddalił się z Badajoz na prowincyą.

Do miasteczka Coria (w Estramadurze) wpadli guerilasy, i kazali sobie kassyerowi tamteyszey krusady, 150,000 realów wypłacić (60,000 zł. pol.).

— Dnia 3 maja. —

Biskup z Siguenza ofiarował do skarbu królewskiego 3000 piastrów (27,000 zł. pol.) na wystawienie mostu pod miasteczkiem Trillo na Tagu. Prałat ten był członkiem kortezów w roku 1820, i ciągle z mnieyszością trzymał.

Gdy Xiąże *Infantado* wymówił się od przyjęcia nadzwyczaynego poselstwa przy uroczystości Króla Francuzkiego w Reims, zatém dopełnienie tego obowiązku Hrabi *de la Puebla*, posłowi naszemu w Paryżu, zostało poruczoném.

Ogłoszono urządzenie stanowiące, iż odtąd żaden wyrok sądu wojennego w wykonanie wprowadzonym bydź nie może, jeżeli zatwierdzenia wielkorządcy niepozyska; nawet i taki, przez który oskarżony, byłby za niewinnego uznany.

Dnia wczorayszego odprawiło się nabożeństwo żałobne, za nieszczęśliwe ofiary z dnia 2 maja 1808 r. (gdy *Murat* w Madrycie dowodził). Teatra i wszystkie zabawy publiczne były dnia tego pozamykane.

Słychać tu, że Margrabia *Santa Coloma*, chce powrócić co do grosza, wszystkie pieniądze tym, którzy za rządu kortezów dobra jego zakupili.

Dobre porozumienie, iakie dotąd stale między szwaycarami półków francuzkich a hiszpanami utrzymywało się, na dniu onegdayszym przerwane zostało. Przy bramie *de los Pozos* zwaney, przyszło między szwaycarami i żołnierzami artyleryi hiszpańskiey do kłótni, w którey 2 ludzi poledz, a 14 rannych bydź miało. Wieczorem mocne patrole szwaycarskie przechodziły po ulicach Madrytu.

Na równinie Torual w Estramadurze, pokazała się banda konstytucyonistów, która szczególniey duchownych prześladuje.

Przy wiosce Monte-Ernesa w Estramadurze odkryto miny złota. Wyznaczoną została kommissya z biegłych mineralogów do rozpoznania tego przedmiotu.

TURCYA.

Od granic Tureckich d. 3 maja.
(z Gazety Warszawskiey).

Listy pisane z *Tripolizzy* pod d. 11 kwietnia, donoszą, iż reszta wyprawy egiptskiey pod dowództwem *Ibrahima* baszy, została zupełnie d. 27 marca pokonaną, i całą wyprawę uważać można za zniszczoną. Grecy zabrali w niewolą kilku oficerów europeyskich, zostających w służbie *Ibrahima* baszy, i zaprowadzili do *Napoli*. Podług innych wiadomości, *Ibrahim* basza znaydował się pod *Navarino*, i obległ tę twierdzę, którey broni 300 greków, a nawet zrobił już wyłom na 3 stopy szerokości. Od strony lądu pokazały się kilkokrotnie oddziały greckie, lecz nie przyszło do stanowczey bitwy. W obozie egiptskim jest kilku greków zabranych w niewolą. Arabowie zachowują dobrą karność, i *Ibrahim* basza zdaje się niczego nie obawiać, tak dalece, iż wszystkie swoje okręty na powrót odesłał. Ma blisko 8000 woyska; związek jego z twierdzami *Koron* i *Modon* nie był przerwany, lecz z twierdzą *Patras* dotąd jeszcze nie jest przywrócony.

Z powodu małey wody na rzece *Nilu*, brakowało przez kilka dni zboża w *Alexandryi*, sto-

licy Egiptu. Nowy kanał zupełnie prawie wysechł. Morowe powietrze nie bardzo grassowało.

— *Dnia* 4. —

(*z Korrespondenta Warszawskiego*)

Zwycięztwo greków nad egipcyanami potwierdza następujący, przez Dziennik Sporów umieszczony list, dnia 30 marca z Zante datowany. „Egipcyanie w liczbie 8,000 wysiedli na ląd w południowey stronie Messenii (czyli w zachodniey Morei). Znaydowało się przy nich sto piemontczyków, z tych samych, co to przy przeyściu rzeki Bidassoa pierwsi przeciwko Xięciu *Angouleme* wystąpili. Gdy egipcyanie posunęli się ku Navarino, grecy uderzyli na część ich woyska w cieśninach góry ś. Mikołaja na d. 8 b. m. i zbili ich na głowę. Drugi oddział utracił cały park artyleryi z 15 dział polowych złożony, w okolicy Oliwaro Campos zwaney. (Mieysce drzew oliwnych). Nieprzyjaciel stracił 1000 ludzi z zabitych i rannych, a z resztą szukał schronienia w twierdzach Koron i Modon. Oprócz tego zabrali grecy w tymże czasie kilka statków przewozowych z żywnością, a kilka zniszczyli. W woysku egipskiem pokazują się choroby; a jeżeli sprawdzi się, że anglicy wysłali okręt pod Alexandryą, z powodu niektórych zażaleń przeciwko *Mehemed Alemu*, nieulega wtenczas wątpliwości, że syn i woysko jego, znaydą grób swóy w Peloponezie. Patras oblężone jest nanowo, z całą ścisłością od lądu i od morza. *Churszyd* Basza zebrał dopiero zaledwie 6000 woyska; główna jego kwatera jest w Arcie. *Omer Vrione*, który wszystkie plany swoje tajemnicą pokrywa, znayduje się raz w Berat, to znowu w Janinie. *Mustai* Basza Skudry, wzbrania się wyraźnie, dać w tym roku żądanych od niego posiłków. *Derwisz* Basza zebrał dopiero 10,000 ludzi pod chorągwie swoje. *Odysseusza*, na którym wiele ten Basza polegał, opuścili wszyscy żołnierze. Wysłano woysko dla poymania jego samego, lecz schronił się w góry Parnasu, gdzie jak głoszą, błąka się dotąd. Eskadra grecka pod rozkazami *Miaulisa*, wypłynęła d. 14 marca z Hydry, w zamiarze spotkania *Kapudana* Baszy i niedopuszczenia go pod Patras. *Kapudan* Basza ma 5 do 6 tysięcy azyatów na flocie swojey. Wszystko wskazuje, że nie lepiey powiedzie się turkom tegoroczna woyna od zeszłoroczney. Grecy działają w jednym duchu, i w zgodzie z rządem, i tchną tym samym zapałem, który ich w upłynionych woynach do zwycięztwa prowadził. Są oni przekonani, że tylko zwycięztwem potrafią znaglić turków do pokoju lub do zawieszenia nieprzyjacielskich kroków.

WŁOCHY.

Od granic włoskich dnia 4 maja.

(*z Gazety Warszawskiey*).

NN. Cesarstwo Ichmość Austryaccy z całym swoim orszakiem przybyli dnia 30 kwietnia do *Mantui*.

NN. Królestwo Ichmość Neapolitańscy wyjechali d. 2 b. m. z *Florencyi* i d. 14 b. m. przybędą do *Medyolanu*.

(*z Korrespondenta Warszawskiego*.)

Król Sardyński postanowił udzielić nieograniczoną amnestyą za przestępstwa polityczne z roku 1821.

W Królestwie neapolitańskiem ogłoszono wyrok Królewski, rozkazujący wszystkim woyskowym lądowym i morskim, którzy mają nałożnice i dzieci naturalne, ażeby pod stratą stopni swoich, z matkami tychże, zawarli szluby małżeńskie, cywilne i duchowne.

Kawaler *Thorwaldsen* wystawił na widok w pracowni swojey, kolosalny posąg *Piusa VII*, przeznaczony do ozdobienia grobu tego Papieża; piękność roboty i podobieństwo wzniecają powszechne podziwienie. Tenże artysta wypracował także płaskorzeźbę, wyobrażającą kardynała *Consalvi*, przywracającego w r. 1815 przez traktat w Tolontino, oderwane od kraju papiezkiego prowincye. Do nowych dzieł *Thorwaldsena*, policzyć także należy model lwa, który zdobić będzie grobowiec Xięcia *Schwarzenberga*.

W woysku neapolitańskiem, a szczególniey w garnizonie w Palermo, pokazała się zaraźliwa choroba na oczy, która już 200 ludzi wzroku pozbawiła. Wysłany do Palermo okulista *Guadri*, radził ażeby zmienić stanowisko tego garnizonu i przenieść go do Melazzo. Ponieważ stojące tam woysko austryackie bynaymniey tą chorobą dotkniętem niezostało, przypisują ją zatém, więcey nieochędóztwu i zaniedbaniu, a niżeli klimatowi.

Gazeta Wenecka donosi, że anglicy tak wiele zakupują żywności w portach Lewantu, iż z powodu tego znacznie podrożała.

Arcy-Xiężna *Marya Ludwika*, panująca Xiężna Parmy, odwiedziwszy Nay. Oyca swego w Mantui, powróciła dnia 3 maja do Parmy.

Donoszą z Genui, że Król Sardyński przeznaczył w charakterze pełnomocnego ministra swego przy Porcie ottomańskiey, margrabiego *Vicenzo Gropallo*, który na dniu 2 maja popłynął do Stambułu. Jest to pierwszy dyplomat tego mocarstwa, w podobném znaczeniu przy dworze Stambulskim.

PORTUGALIA.

Lisbona d. 24 kwietnia.

Słychać, iż Monarcha nasz oświadczył, że Pan *Karol Stuart* pozyskał ważny cel wysłania swego. Pan *Stuart* czeka jeszcze na odpowiedź od rządu angielskiego, a potém uda się do Brezylii. (*G. W.*)

NIDERLANDY.

Bruxella dnia 11 maja.

Odebrano tu wiadomość z Batawii, iż młody Sułtan Palembangski uderzył d. 22 listopada r. z. na woysko nasze, lecz ze stratą 20 do 30 ludzi zabitych odpartym został. Wzięto w niewolą oyca Sułtana i część dworu jego. (*Gaz. Warsz.*).

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

Dnia 19 kwietnia była nadzwyczayna zmiana powietrza w *Neapolu*. Ciepłomierz *Reaumura* spadł nagle z 14 stopni ciepła na 8. Nastąpiło potém przykre zimno, a nazajutrz rano *Wezuwiusz* i okolice były okryte śniegiem.

W Wirginii, w Ameryce północney, umarł niedawno stary kupiec, nazwiskiem *William Galt*, zostawiwszy 7 milionów 500,000 dollarów majątku. W roku 1776 wyniósł się z Szkocyi, i zaczął handel od chodzenia z towarami po domach. Nie posiadał wtedy ani jednego morga gruntu, a w roku bieżącym 1825 mógł już 15 mil angielskich w prostey linii jechać własnemi swemi dobrami.

We wsi *Loon-op-Zand* o milę od *Gilburga*, w królestwie niderlandzkiém, zdarzył się d. 30 kwietnia następujący wypadek: Kilkoro dzieci grało na polu w umarłego. Wykopały wązki, lecz głęboki dół, i postanowiły pogrzebać tam z pomiędzy siebie 6cioletnią dziewczynkę, która naymniey oporu czynić mogła. Na próżno płakała i krzyczała. Wzięły ją dzieci za nogi, spuściły w dół głową na dół, zasypały ziemią i odeszły. Widział to pasterz, ale z ciemnoty lub obojętności dopiero trzeciego dnia doniósł o tém zdarzeniu, kiedy wyznaczono 25 złotych hollenderskich nagrody za wynalezienie dziecięcia. Natychmiast poymano uczestników tey zbrodni, to jest: pasterza, i troje dzieci, z których jedno ma lat 10, drugie 8, a trzecie 7. Zaprowadzono ich potém do *Bois-le-Duc* i w więzieniu osadzono.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 22 maja v. s. 1825 Roku.

Niżey wyrażeni podają do powszechney wiadomości, iż ze skutkow rezolucyi Magistratu Wilensgo po kommunikacyi Pocztamtu Litewskiego dnia 8 terazn. mca maja nastałey, na dniu 25 tegoż mca maja o godzinie 3ciey z południa rozpocznie się w Ratuszu Wilenskim licytacya srebra stołowego oraz wszelkiey pozostałości zmarłego tytularnego Sowietnika Peaszewicza, i takowa licytacya aż do skonkludowania oney każdodziennie oprócz dni tabelnych i świątecznych odbywać się będzie.

Datt. roku 1825 maja 20 dnia.

Karol Hurtig R. M. W.

Litewskiego Pocztamtu Exekutor Kobylinski.

Roku 1825 mca maja 15 dnia. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski wyrokiem Remissyynym Ziem. Szawelskim w r. 1824 marca 15 d. nastałym, na rozdział funduszu JP. Józefa Narkiewicza dziedzica majętności Iwaszek w powiecie Szawelskim leżącey wyznaczony, przeniosłszy swą Juryzdykcyą do miasta Szawel, powodem niejawienia się wierzycieli, Sądownictwo swe do dnia 16 junii r. b. odroczył, a postanowiwszy całkowitę sprawę w d. 20 junii tegoż roku wziąć do namowy, przez ninieyszą awizacyą obwieszcza wszystkich o powyższym postanowieniu z tém zastrzeżeniem, iż ktoby w przepowiedzianym czasie nieobjawił swojey pretensyi, oną bezodzownie utraci.

Prezydent Ziem. Szawel. i Exdywizor. Billewicz.

Józef Sawicki Ziem. Szawelsk. ptu Sędzia.

Pisarz Ziem. Szawelski Jan Jagmin.

Michał Ławrynowicz Ziem. pttu Szawel. Dekretowy i Exdywizorski Regent.

1. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego Całą Rossyą. etc. etc. etc.

Przed Sąd Ziemski powiatu Kowieńskiego na kadencyą następną Sto Trojecką Urodzeni Jakób i Helena Sewerynowie dziewiątey klassy kommissionerowie pozywają Urodzonych Michała Marszałka Dziesnienskiego, Antoniego Pułkownika woysk Polskich, Eustachego Kawalera maltanskiego braci Chrapowickich Sukcessorow po zeszłym Józefie Chrapowickim Marszałku gubernii Witebskiey, w referencyi do Dekretu Ziemsk. Kowienskiego oraz dalszych rezolucyów w porządku prawnym nastałych, w rzeczy zaś następney. Dekretem oczewistym Ziemstwa Kowieńskiego w roku 1810 8bra 15 dnia sądzono dla żałcego Sewerynowa na zeszłym Józefie Chrapowickim oycu dopiero obżałowanych rubli sr. 60 i assygn. rubli 6,111 kop. 66 na termin 23 apryla 1811 roku. Apellował wówczas zeszły Józef Chrapowicki od wzmienionego Dekretu i w poparciu tego kroku wpisał w Sądzie Głównym Wilenskim aktorat; z takiego powodu wstrzymane zostały skutki dekretu, między temi i wykonanie przez żałującego Sewerynowa nakazaney jemu przysięgi. W takim rzeczy stopniu były, gdy Józef Chrapowicki żyć przestał; obżałny zaś Antoni Chrapowicki znając ewokacyyne przez Oyca swego wprowadzenie do Sądu Głównego Wilenskiego skargi na dekret Ziemstwa Kowienskiego, proponował żałującym iżby się pisali na kompromis. Nie zdało się atoli Delatorom przyjąć takowe propozycye, i woleli oczekiwać rozwiązania stopnia obżałnych Chrapowickich appellacyynego w Sądzie Głównym. W roku 1823 apryla 2 dnia, gdy zawołano przeciw żałującym aktorat, obżałowani Chrapowiccy nie chcąc narazić siebie w tym Sądzie na odpowiedź za ewokacyą, odbiegli od przedsięwziętey apellacyi, a Sąd Główny Wilenski Wremienny kassując wyniesiony przeciw żałującemu aktorat, zostawił dowod upadku stopnia appelacyynego. Tym porządkiem dekret Sądu Ziemskiego Kowienskiego gdy został nieporuszonym, żałujący w dniu 3 januaryi idącego roku wyjąwszy excerpt rezolucyi Czasowego Wilenskiego Departamentu, żądał u Sądu Ziemskiego Kowienskiego o przypuszczenie do dowodu sądzoney przysięgi, i na objekt wysłuchania takowey o Remissę do juryzdykcyi powiatu Lucynskiego w gubernii Witebskiey, zkąd żałujący powodem pełnienia służby prowiantskiey, wydalić się nie mógł. Na gruncie złożonych dowodow w dniu 21 februaryi idącego roku Ziemstwo Kowienskie dało remissę w skutek jakowey w dniu 7 marca tegoż roku Żałujący Sewerynow przed Sądem Ziemskim Lucynskim wykonał wskazaną dekretem oczewistym Ziemstwa Kowienskiego przysięgę. Gdy wszelka zatem ustała obojętność o słuszności żałujących stosunku do funduszu zeszłego Józefa Chrapowickiego, gdy krok przedsiębraney a niepopartey appellacyi, zwłókę tylko czasu i narażenie żałujących na straty miał na widoku, gdy prawa Sukcessorow poddają i ulegać każą tym stopniom prawnym, w jakich ich antecessorowie zostawią, obżałowani więc Chrapowiccy w stopniu zeszłego oyca swego winni są za wszystko odpowiedzieć, i o ten skutek Delatorowie przychodzą do Sądu w prośbach: o doliczenie narosłych od datty Dekretu Ziemskiego Kowienskiego procentow a re judicata; o rekognicyą pen kontrawencyinych również za ewokowanie do Sądu Głównego; o powrót kosztow wedle regestru, na jakie żałujący po zapadłym w Sądzie Ziemskim Kowienskim dekrecie byli i są narażonemi, skutków zaś mającego zapaść wyroku dozwolenia żałującym zyskiwania przez extenuacyą na wszelkim po zeszłym Józefie Chrapowickim funduszu, jakiby z położenia mieysca i swobodności od dalszych ciężarow żałujący za dogodnieyszy dla się uważali; wreszcie o to, co przez głos ze strony Delatorow zaproszonemi będzie. Wolność poprawy i nowey wyniesienia żałoby zastrzega się.

Roku 1825 mca maja 2 dnia zaświadczam woźny iż kopią pozwu zgodną z tym autentykiem, mającym się awizować przez Gazetę Kuryera Litewskiego, w sprawie WWJPanow Jakuba i Heleny Sewerynow dziewiątey klassy Kommissionerow po Jaśnie Wielmożnych Mi-

chała Marszałka Dzieśnienskiego, Antoniego Pułkownika woysk Polskich i Eustachego Kawalera Maltanskiego Chrapowickich, wynoszącego się przed Sąd Ziemski pttu Kowienskiego na roki Sto Trojeckie, w majętności Datnowie w powiecie Rosieńskim położyłem.

Antoni Miadzielski Woźny Elek. ptu Kow.

Roku 1825 mca maja 5 dnia. Przed Aktami Grodz. pttu Ross. stawając obecnie Woźny rellacyą podanego pozwu Urzędownie zeznał. Przyjąłem Stanisław Smolicz Grodz. powiatu Rossienskiego Regent.

Wolno drukować Floryan Dzierdziejewski Sędzia Z. R.

---

2. Od Litewsko - Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na uzyskanie skarbowey należności, za nieoddanie przez Obywatelą Józefa Wrotnowskiego wziętych z Wileńskiego prowiantskiego magazynu sposobem pożyczki krup i owsa, wogóle kapitału z procentami do d. 2 junii 1823 roku wyliczonemi, 1903 rub. 14¼ kop. sr., oddana na przedaż z publicznych targów połowa majątku tego Wrotnowskiego Karacyszek, w trockim powiecie położenie maiącego; do czego naznaczono terminy: 1szy 25, 2gi 27 junii teraźnieyszego roku, a 3ci i ostateczny we trzy miesiące od dnia pierwszego wydrukowania, które poźniey nastąpi w Sankt-Petersburskich albo Moskiewskich gazetach; a zatém życzący kupić pomienioną połowę majątku, zechcą przybyć do tego Rządu na oznaczone terminy, gdzie okazane będą i uprzednie warunki. Dnia 15 maja 1825 roku.

Sowietnik Iskrzycki.
Sekretarz i Kawaler Kleyst.
Naczelnik Stołu Kowalenok.

---

3. Opieka Szlachecka powiatu Grodzieńskiego skutkiem Ukazu Rządu Gubernskiego Litto Grodzieńskiego datty 30 kwietnia roku terazn. za N. 11,027 ogłasza, że w tymże Rządzie Gubernskim w dniach 20, 21 i 22 następnego mca czerwca, będzie się odbywać licytacya, na wieczystą wyprzedaż majątków WW. Sadłuckich, w pcie Grodzieńskim położonych, jakoto: Kozłowicz, zawieraiącego w sobie dusz męzkich 2 żeńskich 4, gruntu oromego w ogóle morgow 84, ogrodow warzywnych 2, fruktowy 1; łąk mórożnych i błotnych morgow 30; z zabudowania dwornego: dom mieszkalny, piekarnię, szpichlerz, odryn 3, obcrę, chlewkow 5, szopę, sklęp, staynię, wozownię, browar, słodownię i gumien 2; z karczemnego: austeryą, i przy niey browar, chat włościańskich starych 2, i nową niedokończoną 1. Remanenta zboża różnego gatunku w snopie i ziarnie, zywioły, ptastwo, miedź, i naczynia browarne, miary, naczynia i uprząż gospodarską, zł. pol. 18,000 ocenionego. I schedy w Usnarzu murowanym, zawierającey łącznie z wydziałem dla WW. Barancwiczow i Siemnołońskiego: gruntu oromego morgow 3, pręt. 143, pustek 2 półwłocznych we trzy zmiany, ogrod warzywny, sianożęci morgow 6 pręt. 204, zarośli morg. 16 pręt. 98, włościan ciągłych poddanych 3; z zabudowania: 2 pokoje w pałacu murowanym, browar murowany, i studnię; ocenioney dekretem Sądu Głłgo Littko Grodz. 2go Departamentu datty 18 kwietnia 1823 r. zł: pol. 29,612 groszy 17½. Życzący zatem one nabydź mają się jawić w oznaczonych terminach w Rządzie Gubernskim Litto Grodzieńskim Datt. Grodno 1825 dnia 12 maja.

Marszałek Grodzieński Karol Borzęcki.
Sekretarz Szlachecki pttu Gr. Jacynt Lebel.

---

2. Ur. Sylwester Lisiecki, niegdy Floryana i żyjącey Łucyi z Dłuskich Lisieckich, małżonków, syn, w roku 1809 wszedł w służbę do woyska polskiego, od którego czasu nie daie Familii żadney o sobie wiadomości, i Familia, po mimo starania swoiego, od władzy właściwey Królestwa Polskiego i z prywatnych badań takowey o nim niepowzięła. Współsukcessorowie wspomnionego Sylwestra Lisieckiego, w powiecie Włodzimierskim Gubernii Wołyńskiey zamieszkali, niemając pewności o mieyscu jego pobytu, życiu jego lub śmierci, doświadczają różnicy w interessach, gdyż, bez wiedzy o nim, niemogą ani działu między sobą bezpiecznie dokonać, ani żadnych funduszów zniskąd podnieść, ani też spraw kończyć. Z tych powodów wzywają w mowie będącego Sylwestra Lisieckiego, aby się zgłosił do nich w celu pozyskania swey sukcessyi. Dnia 5 maja 1825 roku.

Wiedzy Ministeryum spraw wewnętrznych urzędnik, zawiadujący wydziałem zagranicznym w kancellaryi Gubernatora Cywilnego Wołyńskiego Józef Maciejowski, Radzca Tytularny.

---

3 Na dniu 9 idącego roku i miesiąca zbiegł z klasztoru XXży Kanonikow Lateraneńskich przy Kościele śś. Apostołów Piotra i Pawła będącego, poddany folwarku funduszowego tychże XXży Jakientarz w Powiecie oszmiańskim Jerzy Karawecki zabrawszy z sobą surdutów szaraczkowych dwa sukna cieńkiego, jeden samodziałowy szaraczkowy, płaszcz nowy szaraczkowy, kołdrę bajową, czapkę granatową okrągłą, chustkę różową i białą kamizelkę sukienną ciemną, dymkowe białe maytki płócienkowe, kurtkę samodziałową, dyament sklarski, pisać i czytać po polsku i po rossyysku umie, posiada umiejętność mularki i szklarstwa oraz inne; przymioty jego są następne: wieku lat 30, wzrostu małego, szczupły, twarzy pociągławey z dwóma jamkami po bokach, nosa orlikowatego, oczu światłych, włosy ciemne, wąsik czarny, głosu cieńkiego. Nadto okazało się, iż zaginął w klasztorze wyjęty w tym roku z Akt Ziem. Wileń. vidimus dekretu wywodowego familii Stankiewiczów, który mógł zbiegły Karawecki zabrać dla przyswojenia takowego nazwiska, pod onym ukrywania się, innych żadnych świadectw niema chyba one sam sobie przysposobił. Gdyby się takowy zbieg gdziekolwiek okazał, klasztor Kanoników Lateraneńskich uprasza o dostawienie onego do tegoż klasztoru, przy upewnieniu dla dostawującego przyzwoitey nagrody.

Roku 1825 mca maja 12 dnia, takowe ogłoszenie o zbiegłym poddanym do XX. Kanoników Lateraneńskich należącego, Redakcya Kuryera Litt. do Gazety umieścić może. Swiadczę Sędzia Grodz. Wileń. Antoni Pomarnacki.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 20 maja, rubel srebrny 3 rub. 74½ k., czer. zł. nowy 11 r. 80 k., imperyał 37 r. 45 kop.